

Protokół NR XXIII/16

z XXIII Sesji Rady Miejskiej w Żurominie
z dnia 13 września 2016r.

PROTOKÓŁ NR XXIII/16

z XXIII Sesji Rady Miejskiej w Żurominie odbywającej się w dniu 13 września 2016r. w lokalu Urzędu Gminy i Miasta w Żurominie pod przewodnictwem Pani Barbary Michalskiej - Przewodniczącej Rady Miejskiej.

Obrady rozpoczęto o godz. 12¹⁵ – zakończono o godz. 14¹⁰.

Stan osobowy Rady – 15 osób

Obecnych na Sesji – 11 osób w chwili otwarcia obrad, w trakcie obrad dołączył 1 Radny.

Nieobecny: Pan Czachorowski Krzysztof, Pan Stopczyński Dominik, Pan Sochocki Zbigniew.

Ad. pkt 1. Otwarcie obrad Sesji Rady Miejskiej w Żurominie.

Otwarcia Sesji dokonała Pani Barbara Michalska – Przewodnicząca Rady Miejskiej mówiąc: „Otwieram Sesję Rady Miejskiej w Żurominie”, po czym przywitała obecnych na sali:

1. Radnych Rady Miejskiej w Żurominie
2. Panią Anetę Goliat –Burmistrza Gminy i Miasta Żuromin
3. Pana Michała Bodenszac – Burmistrza Gminy i Miasta Żuromin
4. Panią Grażynę Sikut - Skarbnika Gminy i Miasta Żuromin
5. Panią Wiesławę Jankiewicz – Sekretarza UGiM Żuromin
6. Pracowników jednostek organizacyjnych UGiM Żuromin
7. Pana Janusza Kuklewicza – dyrektora ŻCK
8. Panią Joannę Rakoczy – dyrektor PMBP
9. Przedstawicieli prasy
10. Szanownych Gości

Zgodnie z listą obecności na sali znajduje się 11 Radnych co stanowi quorum do podjęcia prawomocnych uchwał.

Następnie, Pani Przewodnicząca odczytała proponowany porządek obrad sesji jak niżej:

1. Otwarcie obrad.
2. Przyjęcie protokołu z XXII Sesji Rady Miejskiej z dnia 15 i 18 lipca 2016r.
3. Podjęcie uchwały w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych w mieście i gminie, których właścicielem lub zarządcą jest Gmina i Miasto Żuromin, warunków i zasad korzystania z nich oraz ustalenia stawki opłat za korzystanie z tych przystanków.
4. Podjęcie uchwały zmieniającej Uchwałę w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla niepublicznych innych form wychowania przedszkolnego prowadzonych na terenie Gminy i Miasta Żuromin przez osoby fizyczne i prawne inne niż jednostka samorządu terytorialnego oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich pobierania i wykorzystywania.
5. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie darowizny nieruchomości stanowiącej własność Gminy Żuromin na rzecz Powiatu Żuromińskiego.
6. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przyjęcie darowizny nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa.

7. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy i Miasta Żuromin.
8. Podjęcie uchwały w sprawie zmian uchwały budżetowej Gminy i Miasta Żuromin na rok 2016.
9. Interpelacje i zapytania radnych.
10. Wolne wnioski i informacje.
11. Zakończenie obrad.

Pani Burmistrz wniosła o wprowadzenie do porządku obrad uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wspólną realizację zadania inwestycyjnego pn. „Przebudowa drogi powiatowej nr 4630W Olszewo-Dębsk-Nadratowo-Ługi”. **Pani Przewodnicząca** zapytała kto z Radnych jest za wprowadzeniem do proponowanego porządku obrad powyższego projektu uchwały. W głosowaniu: 11 głosów było „za”. Projekt uchwały został wprowadzony do porządku obrad jednogłośnie. **Pani Przewodnicząca** poinformowała, że do pkt 6 proponowany porządek obrad się nie zmienia, a od pkt 7 kształtuje się następująco:

7. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wspólną realizację zadania inwestycyjnego pn. „Przebudowa drogi powiatowej nr 4630W Olszewo-Dębsk-Nadratowo-Ługi”.
8. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy i Miasta Żuromin.
9. Podjęcie uchwały w sprawie zmian uchwały budżetowej Gminy i Miasta Żuromin na rok 2016.
10. Interpelacje i zapytania radnych.
11. Wolne wnioski i informacje.
12. Zakończenie obrad.

Pani Przewodnicząca zapytała kto z Radnych jest za przyjęciem proponowanego porządku obrad. W głosowaniu: 11 głosów było „za”. Proponowany porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

Głos zabrał **Pan** [REDAKTOWANE]. Podziękował Radnym za hojność w imieniu swoim oraz 26 dzieci, które mogły uczestniczyć w programie „Słoneczne wakacje”. Cały projekt kosztował ok. 4 tys. zł, wszystkie faktury są dostępne do wglądu u Pani Kierownik Oświaty. Złożył na ręce Pani Przewodniczącej podziękowanie przygotowane przez dzieci. **Pani Przewodnicząca** podziękowała, Radzie jest bardzo miło.

Pkt. 2. Przyjęcie protokołu z XXII Sesji Rady Miejskiej z dnia 15 i 18 lipca 2016r.

Pani Przewodnicząca zapytała czy są jakieś pytania, uwagi odnośnie protokołu. Nie było. Zarządziła głosowanie nad przyjęciem ww. protokołu. W głosowaniu: 11 głosów było „za”. Protokół został przyjęty jednogłośnie.

Pkt. 3. Podjęcie uchwały w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych w mieście i gminie, których właścicielem lub zarządcą jest Gmina i Miasto Żuromin, warunków i zasad korzystania z nich oraz ustalenia stawki opłat za korzystanie z tych przystanków.

Pani Przewodnicząca powiedziała, że sprawa była omawiana na wspólnym posiedzeniu Komisji. Przypomniała o wątpliwościach co do §3, co do opłat dla przewoźników. Pani Kierownik Budzińska przygotowała poprawiony projekt uchwały, jest autopoprawka we wspomnianym paragrafie: „*Nie wprowadza się dla operatorów i przewoźników opłaty za korzystanie z przystanków komunikacyjnych...*”. Zapytała czy są jeszcze jakieś uwagi, pytania. Nie było. Następnie, odczytała projekt ww. uchwały i poddała pod głosowanie.

W głosowaniu: 11 głosów było „za”.

Uchwała została podjęta jednogłośnie.

Pkt. 4. Podjęcie uchwały zmieniającej Uchwałę w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla niepublicznych innych form wychowania przedszkolnego prowadzonych na terenie Gminy i Miasta Żuromin przez osoby fizyczne i prawne inne niż jednostka samorządu terytorialnego oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich pobierania i wykorzystywania.

Pani Przewodnicząca powiedziała, że Pani Kierownik na wspólnym posiedzeniu Komisji przedstawiała sprawę. Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie było. Następnie, odczytała projekt ww. uchwały i poddała pod głosowanie.

W głosowaniu: 11 głosów było „za”.

Uchwała została podjęta jednogłośnie.

Pkt. 5. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie darowizny nieruchomości stanowiącej własność Gminy Żuromin na rzecz Powiatu Żuromińskiego.

Pani Przewodnicząca powiedziała, że sprawa była również omawiana na wspólnym posiedzeniu Komisji. Czy są pytania? Nie było. Następnie, odczytała projekt ww. uchwały i poddała pod głosowanie.

W głosowaniu: 11 głosów było „za”.

Uchwała została podjęta jednogłośnie.

Pkt. 6. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przyjęcie darowizny nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa.

Pani Przewodnicząca powiedziała, że sprawa była omawiana na posiedzenie wspólnym Komisji, chodzi o Kruszewo. Czy są pytania? Nie było. Następnie, odczytała projekt ww. uchwały i poddała pod głosowanie.

W głosowaniu: 11 głosów było „za”.

Uchwała została podjęta jednogłośnie.

Pkt. 7. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wspólną realizację zadania inwestycyjnego pn. „Przebudowa drogi powiatowej nr 4630W Olszewo-Dębsk-Nadratowo-Ługi”.

Pani Przewodnicząca zapytała czy ktoś chciałby zabrać w tej sprawie głos. **Pan Józef Chmielewski** chciał usłyszeć wolę Pani Burmistrz, bo zwracała szczególną uwagę na to, że od strony finansowej będzie bardzo trudno. **Pani Burmistrz** przypomniała, że na posiedzeniu wspólnym Komisji gościli Panowie Starostwie, była prowadzona dyskusja na temat tej drogi. Zarówno Powiat, jak i Urząd Gminy próbuje pozyskać fundusze zewnętrzne z Programu Rozwoju Gminnej i Powiatowej Infrastruktury Drogowej na rok 2016-2019. Chcielibyśmy wesprzeć Powiat Żuromiński w przebudowie drogi Olszewo-Dębsk-Nadratowo-Ługi, chcielibyśmy mieć też to wsparcie jako Gmina w przypadku przebudowy ul. Zwycięstwa. Projekt jest już prawie przygotowany, który był przedstawiany. Zauważyła, że razem z Powiatem możemy sobie wzajemnie pomóc, w tym sensie, że Powiat i Miasto mogłoby zyskać ponad 2,5 mln. Powiat walczy o 1,5 mln zł, a Gmina o 1 mln zł dofinansowania. Negocjacje były trudne, długie, spotykaliśmy się parokrotnie i stanęło na tym, że dofinansowanie ze strony Gminy, jak już informowała, byłoby w kwocie 150 tys. zł. Powiat chciał 250 tys. zł dofinansowania, ale patrząc na nasz budżet, możliwości, wydatki, zostaliśmy przy tej kwocie 150 tys. zł. Mamy informacje ze strony Powiatu, że jednak wspólnie będziemy próbowali sobie pomóc przy pozyskaniu tych 2,5 mln zł dofinansowania, warto jest o takie pieniądze zewnętrzne powalczyć i je pozyskać. **Pan Józef Chmielewski** zapytał czy dobrze rozumie, że Pani Burmistrz deklaruje wsparcie finansowe tej inwestycji w kwocie 150 tys. zł, bo w projekcie jest zapisane 750 tys. zł. **Pani Burmistrz** wyjaśniła, że chodzi tu o wymianę punktów. Fizycznie wymienilibyśmy się tylko kwotą 150 tys. zł jeżeli te inwestycje doszłyby do realizacji, za pozostałą kwotę byłyby tzw. punkty. Te 150 tys. zł przekazalibyśmy dla Powiatu, jeżeli ta inwestycja zyska akceptację, bo nie wiadomo jak będzie. Może być tak, że my dostaniemy dofinansowanie, a oni nie, albo odwrotnie, to jest jednak w drodze konkursowej i czas pokaże jak to będzie. **Pan Burmistrz** dodał, że to jest tak, że proponujemy uchwałę na kwotę 750 tys. zł licząc, że za dwie godziny Rada Powiatu prześle nam 600 tys. zł i to oznaczałoby dokładkę z naszej strony 150 tys. zł do inwestycji. Takie porozumienie z przedstawicielami Powiatu zawarliśmy, wskazując do tego gotowość partycypacji w przyszłej inwestycji przebudowy mostu w Brudnicach, jako element pakietu w tej wspólnej wymianie finansowej, ale też wymianie punktów do programu tzw. schetynówek. Przypomniał, że Gmina zaczęła od propozycji 750 tys. zł za 750 tys. zł, czyli bezgotówkowej wymianie punktów, ale Starostwo Powiatowe wyszło z propozycją 500 tys. zł dla Gminy przy 750 tys. zł dla Powiatu, co oznaczało 250 tys. zł i w toku negocjacji zeszło to do kwoty 150 tys. zł i dodatkowo planowana przyszła inwestycja w Brudnicach do kwoty nie większej niż 10% wartości. **Pan Dariusz Wieczorek** ma nadzieję, że Radni nie są zaskoczeni tą inwestycją, była mowa o tym już od bardzo dawna, dawniej niż sprawa oświetlenia w Nadratowie, Poniatowie czy w Brudnicach. Myśli, że można tylko pogratulować skutecznych negocjacji. **Pani Przewodnicząca** zapytała czy są jeszcze jakieś pytania. Nie było. Następnie, odczytała projekt ww. uchwały i podała pod głosowanie. W głosowaniu: 12 głosów było „za”. (Do obrad dołączył Radny Pan Andrzej Staroń). Uchwała została podjęta jednogłośnie.

Pkt. 8. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy i Miasta Żuromin.

Pani Przewodnicząca powiedziała, że Pani Skarbnik przedstawiała zmiany na wspólnym posiedzeniu. Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie było. Następnie, odczytała projekt ww. uchwały i poddała pod głosowanie.

W głosowaniu: 12 głosów było „za”.

Uchwała została podjęta jednogłośnie.

Pkt. 9. Podjęcie uchwały w sprawie zmian uchwały budżetowej Gminy i Miasta Żuromin na rok 2016.

Pani Przewodnicząca udzieliła głosu Pani Burmistrz. **Pani Burmistrz** wniosła autopoprawkę w §2 projektu uchwały, w wydatkach bieżących została zdjęta kwota 33 tys. zł, inwestycja dotycząca budowy ul. Plac Garażowy, przez pomyłkę w księgowości ta kwota zamiast w wydatkach majątkowych znalazła się w wydatkach bieżących i prosi tylko o jej przesunięcie. **Pan Tomasz Budzich** chciał się dowiedzieć co w sprawie składanego przez niego wniosku w sprawie zabezpieczenia 11 tys. zł pozostałych z wykonanej inwestycji pn. „Termomodernizacja budynku Samorządowej Szkoły Podstawowej w Chamsku” i przekazanie ich na remont holu tejże szkoły. Sanepid miał już kilkakrotnie zastrzeżenia co do tego holu, na pewno będzie nas czekał remont tego holu, a następna decyzja Sanepidu może być negatywna. Chciałby wprowadzić taką zmianę do budżetu. **Pani Burmistrz** zauważyła, że ta pozostała kwota 11 tys. zł została już rozdysponowana. Uważa, że jest to ważna informacja, do rozważenia przez Radę przy najbliższej okazji zmian jakie będą w budżecie. Na pewno warto się nad tym pochylić. **Pan Tomasz Budzich** przypomniał, że przetarg został wygrany za kwotę 136 tys. zł i na początku było zabezpieczone 135 tys. zł z budżetu, a 15 tys. zł było z pieniędzy sołeckich. Jak ma rozumieć to teraz, że reszta pieniędzy sołeckich została rozdysponowana gdzie indziej. **Pan Burmistrz** powiedział, że sołeckie muszą zostać na sołeckich, są nieruszone. **Pani Burmistrz** uzupełniła, że fundusz sołecki został przeznaczony na konkretne cele zgodnie z życzeniem mieszkańców. W piątek na spotkaniu z mieszkańcami ten temat jeszcze zostanie poruszony. **Pani Przewodnicząca** wyjaśniła, że Radnemu chodzi o to czy te pieniądze w ramach funduszu sołeckiego zostały rozdysponowane czy są nadal. **Pani Skarbnik** powiedziała, że zaraz to sprawdzi, być może część z nich jest już wydana. **Pani Przewodnicząca** zarządziła przerwę.

.....

Po przerwie. **Pani Skarbnik** odnośnie wniosku Radnego Pana Tomasza Budzicha powiedziała, że zadanie inwestycyjne jest na kwotę 139 tys. zł, zostało zdjęte 11 tys. zł. W tych 139 tys. zł jest 15 tys. zł z funduszu sołeckiego, w załączniku inwestycyjnym jest jasno zapisane, że 124 tys. zł to jest nasz wkład własny. Do tej pory żadnych wydatków jeszcze nie było. Powiedziała, że być może remont ten będzie mógł być wykonany za środki z działu 801, § 4270 zabezpieczone m.in. na zakup usług remontowych dla szkół podstawowych. **Pan Tomasz Budzich** dodał, że nie ma jeszcze kosztorysu tego remontu, być może to będzie mniejsza kwota, ale gdyby pojawiły się jakiegokolwiek pieniądze, oszczędności to prosi o ich zabezpieczenie na ten cel. **Pani Przewodnicząca** zapytała czy są jeszcze jakieś wnioski, uwagi

co do zmian w uchwale budżetowej. Nie było. Następnie, odczytała projekt ww. uchwały i poddała pod głosowanie.

W głosowaniu: 12 głosów było „za”.

Uchwała została podjęta jednogłośnie.

Pan Dariusz Wieczorek podziękował za zaakceptowanie wniosku Komendanta Powiatowego Policji o 16 tys. zł na zakup sprzętu transportowego.

Pkt. 10. Interpelacje i zapytania radnych.

Pan Tomasz Budzich zwrócił się do Pani Burmistrz, że półtora roku temu Radni podjęli decyzję, że odstąpią od zakupu działki pod Poniatowem na rzecz inwestora, zapytał czy wiadomo coś o powstaniu miejsc pracy, o których zapewniał inwestor, czy jest jakiś harmonogram powstania tych miejsc. Pani Burmistrz odpowiedziała, że nic jej nie wiadomo.

Pkt. 11. Wolne wnioski i informacje.

Pani Przewodnicząca odczytała prośbę w sprawie możliwości udziału w sesji przedstawiciela Komendy Powiatowej Policji celem przedstawienia programu „Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa w Polsce”. W imieniu Komendy Powiatowej Policji w Żurominie głos zabrał Pan Dariusz Wieczorek. Powiedział, że nie jest to program Komendy Powiatowej Policji w Żurominie, jest to program ogólnokrajowy. Jest to forma zabawy, kontaktu, komunikacji policji ze społeczeństwem. Korzystając z tej aplikacji będziemy mogli zaznaczać pewne spostrzeżenia i uwagi np. do sklepów, w których przebywają osoby spożywające alkohol. Będzie to tak technicznie działało, że zaznaczone na mapie miejsca, informacje od mieszkańców, policja ma obowiązek sprawdzić. To nie jest forma kontaktu alarmowego, gdzie prosimy o natychmiastową interwencję policji, jest to bardziej zgłaszanie wizji mieszkańców jak widzieliby rozmieszczenie patroli policyjnych. Podał numer kontaktowy do konsultanta, który zajmuje się od strony informatycznej tym programem, pokieruje każdego kto będzie chciał skorzystać z aplikacji - 657 12 37 w godzinach: 8-12. Następnie głos zabrała mieszkanka Będzimyina Pani ██████████. Chciała zaalarmować, że problem związany z budową chlewni nadal istnieje i sam się nie rozwiązał. Była prawie rok temu na sesji i od Radnych usłyszała, że chcą jej pomóc, ale do tej pory nikt nie pomógł, nie pomógł napisać pisma, pokierować. Zauważyła, że wszędzie chodzi sama i nie widzi w Radzie żadnego wsparcia, pogratulowała sprawnego uchwalania wszystkich punktów i przede wszystkim zgodnego. Problem się nie rozwiązał, przeciwnie powiększył, bo będą trzy chlewnie, a nie jedna. Jest jej bardzo przykro, zwróciła się do Pani Przewodniczącej, że nie przychodzi na sesje, bo nie ma od Rady żadnej pomocy, nikt nie wyciągnął ręki, nie zainteresował się. Nie będzie już więcej przychodzić, jest tym wszystkim rozgoryczona, walczy sama już prawie rok i jak na razie tych chlewni, inwestycji 80m od jej domu nie ma. Pani ██████████, mieszkanka Będzimyina powitała wszystkich i powiedziała, że jej problem jest taki sam. Zwracała się do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Warszawie w dniu 15 czerwca 2015r. w sprawie budowy chlewni w systemie chowu rusztowego wraz z infrastrukturą towarzyszącą na działce 130/4. Powiedziała, że na tej działce 130, która jest główną działką jest lakiernia proszkowa, jest prężna inwestycja, są dziesiątki samochodów codziennie. Jest osaczona, od strony północy jest droga wojewódzka, osoba opracowująca raport ujęła, że mieszka w miejscowości, która

nazywa się Parcele, która nie figuruje na mapach, na żadnych mapach nie ma takiej nazwy Parcele. Zauważyła, że jest już wykończona psychicznie, w odległości 10,5m jest pole elektromagnetyczne, wisi ogromny sznur, decyzja została podjęta bez jej zgody i wiele takich decyzji zostało podjętych bez powiadomienia jej jako strony. Teraz buduje się jeszcze inwestycję, chlewnie na 1000 sztuk, droga będzie przebiegała jak wynika z planu 16,5m od jej budynku, to jest po prostu niemożliwe i osoba opracowująca raportu pisze, że nie będzie hałasu, że hałas będzie w normach. Ten raport jest po prostu stroniczy, jest za ogromne pieniądze na korzyść inwestora, ten raport nie podlega żadnej kontroli, w tym raporcie jest wiele nieprawidłowości. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Ciechanowie twierdzi, że jest to raport kolonii. Pyta gdzie są fakty. Powiedziała, że jest to niemożliwe by zaakceptowała chlewnie na działce 130/4, dokument zaświadczenie jest również sfałszowane, nie wie jak powiedzieć, bo działka nie wynosi 3,80ha, część działki jest zabetonowana, tam przyjeżdżają samochody i ta działka jest pomniejszona, tam jest ciek, od którego inwestor musi się odsunąć 135m, więc gdzie będzie ta inwestycja. Jest faktem, że w tej chwili gnojowica jest wywożona na łąki, nikt się tym nie interesuje, a mieszkańcy muszą wdychać to powietrze, a inwestor nie będzie mieszkał w Będzynie. Powiedziała, że 5 lat leczy się już na alergie, jest po operacji oczu, zapytała czy ten azot, który się będzie wydobywał nie będzie działał niekorzystnie na oczy, na ślepotę. Leczy się również na tarczycę i ta inwestycja będzie wpływała ujemnie na jej stan zdrowia. Zapytała czy Pani Burmistrz w swoich decyzjach nie powiedziała prawdy, że jest to inwestycja rażąco szkodliwa dla zdrowia. Zauważyła, że będzie się broniła gdzie tylko to będzie możliwe, nie dopuści nigdy do tej inwestycji. A jeżeli już będzie to musi być dokładnie skontrolowana, miała już pięć kontroli na skutek interwencji inwestora i nie ma już żadnych skrupułów, że tę inwestycję trzeba dokładnie prześwietlić. Chciała uświadomić Pani Burmistrz i Radzie, aby te decyzje, które nie zostały zakończone decyzją ostateczną żeby zawiesić je zgodnie z prawem. Podkreśla, że jest bardzo zdenerwowana i to nie dotyczy tylko jej, nie zabraniają hodowli, a chodzi tylko o odległość, niech inwestują, ale nie tam gdzie jest szkoła, dzieci się bawią, ludzie przychodzą do figury modlić się. Usadowanie w tym miejscu chlewni jest brakiem ludzkości. Kolegium Odwoławcze wskazuje pewne instrumenty, które są ważne dla utrzymania decyzji Pani Burmistrz. Zwróciła się też do Radnego Pana Chmielewskiego, że jest bardzo sympatycznym człowiekiem, ale nie była jeszcze ani razu na spotkaniu, a przy przystanku jest miejsce i chciałaby żeby tam powstała tablica ogłoszeń, ponieważ ważne informacje z Urzędu są zaklejane ogłoszeniami, które nie są ważne. Następną sprawą jest przystanek, wie, że to jest droga wojewódzka, ale chciałaby żeby chociaż zadaszanie zrobić, to jest niewielka inwestycja, żeby dzieci i młodzież nie mokła. Pan Józef Chmielewski powiedział, że trudne tematy co kilka miesięcy wracają i przykro jest słuchać, że człowieka jako jednostki nikt nie słucha. Podkreślił, że jako mieszkańcy wsi nie są przeciwni budowie tych inwestycji, ale są przeciwni tej bliskiej odległości. Zwrócił uwagę na metody hodowli kiedyś i obecnie, technologie gdzie stosuje się antybiotyki, hodowli nie polskich świń. W gnojowicy są żywe bakterie, bardzo szkodliwe, są już sygnały od lekarzy, że ma to bardzo duży wpływ na zdrowie, szczególnie dla osób na coś chorujących. Kieruje te słowa do Pani Burmistrz, bo ma uzasadnioną uwagę, chodzi o miejscowość Dąbrowice, Rzęzawy, wiosną Pani Burmistrz poinformowała mieszkańców Dąbrowic o spotkaniu, formie konsultacji, spotkanie było nagrywane przez telewizję, mieszkańców Dąbrowic. Wszyscy mieszkańcy byli wtedy przeciwni, zadał mieszkańcom jedno pytanie, aby ktoś z mieszkańców, kto jest za powstaniem tej inwestycji, zabrał głos, bo wcześniej wpłynęło pismo, że mniejsza grupa osób, która była za, zarzuciła Radnemu, że jest tylko po jednej stronie, a ich nie reprezentuje. Każdy w życiu wybiera kierunek i jako Radny wybrał kierunek większości i ich racje. Nikt z mieszkańców nie

zabrał głosu, więc odebrał to w ten sposób, że wszyscy są przeciwni. Oczekiwał, że Pani Burmistrz nie wyda pozytywnej decyzji środowiskowej, niestety inwestor otrzymał. Takie są możliwości Radnego. **Pani** [redacted] powiedziała, że może warto wspólnie zastanowić się nad tym i spróbować rozwiązać ten problem. Zapytała co Radny zrobił do tej pory dla mieszkańców, aby nie było tych inwestycji. **Pan Józef Chmielewski** odpowiedział, że Radny nie może wychodzić naprzeciw w pewnych sprawach. Przypomniał, że Pan Michał Bodenszac mówił kiedyś, że Radny Chmielewski chce złamać prawo i w pewnym momencie miał takie myśli, zobaczyć co będzie, nie unika żadnych problemów i nie uchyla się od wypowiedzenia swojej przeciwnej decyzji. Gdyby Radny zagłosował, żebyśmy ten plan zagospodarowania wcześniej przyjęli to wielu rolników głosiłoby, że nikt nie oczekiwał, a Rada taką uchwałę podjęła. Uważa, że Radni nie mają mało pracy i każdy kto się do niego zwrócił o pomoc nie został z problemem sam, w miarę możliwości stara się pomóc. Przypomniał, że wiosną odbyło się spotkanie dotyczące miejscowego planu zagospodarowania i nie przypomina sobie żeby obecne na sali mieszkanki Będzimina były, jedna z pań się usprawiedliwiła, że pracuje. W Będziminie jest problem związany z informowaniem o zebraniach i tu się zgadza, forma ogłoszeń w Będziminie jest taka, że wywiesza się ogłoszenia na drzewie za rowem. Zwrócił uwagę, że w Rozwozinie wprowadził metodę kartek, z racji tego, że jest to rozległa miejscowość jest pięć kartek, które są przekazywane od domu do domu i bardzo dobrze to działa od wielu lat. Popiera pomysł, aby tablicę ogłoszeń umieścić i w tej części Będzimina, jest to duża miejscowość, to nie jest droga forma. W Będziminie jest pięć zakładów i świadczy to o tym, że na Będzimin trzeba zwrócić szczególną uwagę, na bezpieczeństwo. **Pani** [redacted] [redacted] dodała, że Będzimin jest inwestycyjnie całkowicie zapomniany, nie ma ścieżki rowerowej, chodnika, a jest to droga wojewódzka. Zwróciła uwagę na niszczenie elewacji zabudowań, są to wielkie koszty. Jeszcze raz prosi o przyjrzenie się sprawie budowy tych inwestycji, jakieś wyjście musi być, niech jeden Burmistrz będzie odważny i podejmie odpowiednie decyzje. **Pan Józef Chmielewski** odnośnie przystanku odniósł się do reformy oświaty, do wykorzystywania dróg, uniedogodnieniach dla rolników. Mówił też o współpracy z Powiatem, że tylko Gmina musi dokładać, a Powiat do tej pory nie dokładał, jaka to jest współpraca, to samo dotyczy województwa. Mówi to po to, aby uświadomić jak traktowany jest mieszkaniec. Głos zabrała **Pani Burmistrz** i powiedziała, że wszystko o czym była mowa to temat znany i jest to problem naszej gminy, powiatu, jest tych inwestycji wystarczająco dużo, że trzeba zrobić wszystko żeby to ograniczyć. Podejmowane są takie działania, w marcu 2015r. razem z Radą podjęliśmy decyzję o robieniu planów zagospodarowania przestrzennego, bo innego sposobu póki co nie ma, regulacji prawnych nie ma. Aczkolwiek dla rządzących nie jest problemem zahamowanie pewnych rzeczy np. wiatraków, ustawa obowiązuje od 1 lipca 2016r. Wszystkie decyzje, o których Panie wspominały są albo zawieszono, albo wydajemy negatywne, odmowne decyzje. Martwi to, że wydaje jako Burmistrz odmowne decyzje, inwestor się odwołuje raz, drugi, trzeci i Samorządowe Kolegium Odwoławcze wydaje zaocznie pozytywną decyzję. Pyta jak SKO może wiedzieć lepiej niż ludzie, którzy tutaj żyją i wdychają to powietrze. Powiedziała, że rozmawiała z kilkoma posłami i przedstawiła im ten problem. Tych wniosków wpływa coraz więcej i ma nadzieję, że plany w jakiś sposób ten problem rozwiążą i inwestorzy też chyba tutaj żyją i jakieś hamulce powinni mieć. Podsumowała, że wydaje decyzje odmowne i wszystkie decyzje są zawieszono. SKO w przypadku chlewni za osiedlem Unitra, a Wiadrowem, zastosowało taką praktykę, że odrzuciło decyzję Burmistrza i wydało inwestorowi pozwolenie na budowę, odwołaliśmy się do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, odwołaliśmy się i do Naczelnego Sądu Administracyjnego, nie wyobraża sobie, aby w mieście było 8 tys. świń. Robimy wszystko co w naszej mocy, inwestorzy też się

bronią. Powiedziała, że w przypadku Pani ██████████ która poprosiła by być stroną, mogliśmy to zrobić i uznaliśmy Panią za stronę. Poprosiła o informację na jakim etapie są inwestycje w Dąbrowicach. Pani Teresa Czaplińska wyjaśniła, że było zawieszono postępowanie na czas 9 miesięcy, ale SKO w ostatecznej wersji zmieniło nasze postanowienie i umorzyło postępowanie w tej sprawie, w dwóch przypadkach w Dąbrowicach. W tej chwili są przygotowane lub już chyba wydane dwie decyzje odmawiające ustalenia warunków zabudowy i jesteśmy poddani na walkę w SKO, bo inwestor na pewno tego nie zostawi. Chodziło nam o to, aby to było zgodnie z prawem, aby zgodnie z ustawą o zagospodarowaniu przestrzennym móc to zawiesić, ponieważ naprawdę cały czas przeszkadzamy projektantowi w procedowaniu nad planem, cały czas podajemy mu nowe rzeczy do wprowadzenia i przepis ustawy zezwala na zawieszenie, niestety interpretacja SKO okazała się inna. W tej sprawie na orzeczenie SKO zostały złożone skargi do WSA. Pani Burmistrz dodała, że jeśli będzie trzeba to odwołamy się do NSA. Jeżeli są dwie prawie identyczne sprawy i SKO wydaje dwie różne decyzje to coś jest nie tak, jakim prawem można wydać decyzję zaoczną na 8 tys. świń. Przepis mówi, że smród zamyka się w granicach działki, a każdy wie, że śmierdzi, wszędzie w Żurominie i nie tylko już śmierdzi. Zapewniła, że nikt nie dostanie pozytywnej decyzji, wszystkie decyzje są odmowne, inwestorzy zaskarżają je, zaskarżają, że naruszam prawo. Mamy obsługę prawną i staramy się postępować zgodnie z prawem. Pani ██████████ zapytała czy jeżeli toczy się 6 lat postępowanie przed Sądem Rejonowym w Mławie to powinny w tym czasie powstawać inwestycje i czy prawo nie zabrania podziału działek na części. Pan Mecenas powiedział, że musiałby się odnieść do konkretnej sprawy, zobaczyć akta sprawy, potrzebuje więcej szczegółów. Zaprosił Panią w piątek do Urzędu, przyjmuje wtedy mieszkańców i wtedy oceni na jakim to jest etapie, jakie są możliwości prawne. Pani ██████████ powiedziała, że w czwartek będzie w telewizji, podniesie pismo, które otrzymała z Kancelarii Rady Ministrów i będzie się bronić w miarę możliwości. Pani Aleksandra Wnuk odnośnie toczonych spraw w miejscowości Będzimin powiedziała, że w sprawie działki nr 130/4 wydaliśmy decyzję odmowną, SKO uchyliło decyzję i wydało zaocznie decyzję pozytywną, w drugiej sprawie wydaliśmy również decyzję odmowną i sprawa toczy się jeszcze w SKO. Pani Burmistrz dodała, że kolejne będą również odmowne. Pani Przewodnicząca zapytała czy Urząd Gminy w przypadku, gdy nie zgadza się z raportem środowiskowym, może sam wystąpić o opracowanie takiego raportu. Pani Aleksandra Wnuk odpowiedziała, że zgodnie z ustawą inwestor dostarcza raport. Pani Przewodnicząca zauważyła, że w każdym raporcie jest, że smród zamyka się w granicach działki, a my nie zgadzamy się z tym, trzeba to uporządkować, czy Rada wraz z Panią Burmistrz może wystąpić o opracowanie takiego raportu środowiskowego, bo wszystkie raporty są takie same, a rzeczywistość jest inna. Pan Waldemar Bukowski powiedział, że też walczy z chlewniami dosyć długo i jak na razie dosyć skutecznie, bo jeszcze żadna we Wiadrowie nie powstała. Jeśli chodzi o kwestię kontrraportu to jak najbardziej Urząd Gminy, Burmistrz może zlecić wykonanie takiego raportu, ale to wiąże się z kosztami, wykonanie takiego raportu kosztuje ok. 30-40 tys. zł, znalezienie firmy do zrobienia takiego raportu też nie jest łatwe. W takim wypadku cały budżet trzeba by było przeznaczyć na wykonywanie raportów, bo każda miejscowość by się o to upominała. Podał przykład gminy Skrwilno, gdzie wójt wystąpił o wykonanie takiego raportu, sprawa trwała 4 lata, a inwestor i tak wybudował inwestycje, jedynym skutecznym narzędziem jest plan zagospodarowania przestrzennego i ustawa. Jeśli chodzi o chlewnie między Wiadrowem, a Żurominem też złożyliśmy trzy skargi na decyzje SKO. Występowaliśmy też z wnioskiem o uznanie nas za stronę w gminie Lubowidz, gdzie między Wiadrowem, a Osówką inwestor planuje wybudować inwestycje na 22 tys. tucznika. Pan Andrzej Staroń odniósł się do kwestii opracowywania

raportów środowiskowych, kosztów z tym związanych. Powiedział, że to nie jest tak, że Radni nie pomagają mieszkańcom z tym problemem, jest wiele spraw i czasem przychodzą także inwestorzy. A co do dróg wojewódzkich to całe szczęście, że je mamy, bo inaczej bylibyśmy zapomnianą miejscowością, do której nikt nie chciałby dojechać. Potrzebne są też te fermy, ale tak jak Panie mówiły, nie tam gdzie mieszkają ludzie, nie tam gdzie się zanieczyszcza środowisko ludziom pod nosem, są miejsca, w których nie ma konfliktu społecznego. Niestety obecnie do spełnienia są tylko trzy warunki: światło, woda i droga, nikt nie patrzy na ludzi. Plan zagospodarowania jest narzędziem, które reguluje pewne rzeczy i myśli, że inwestorzy widzą tylko chęć zysku, nie patrzą na to, że też tu mieszkają. **Pan Józef Chmielewski** podał przykład, gdy jedna z mieszkańek Poniatowa obwiniła go, że śmierdzi, ale gdy zapytał czy składała jakiś wniosek przeciw odpowiedziała, że nie. Są miejscowości, które to akceptują, nie będzie podawał przykładów. Głos zabrał **Pan [redacted]** i zapytał Panią Burmistrz co w sprawie planu zagospodarowania przestrzennego miasta, chodzi mu głównie o jego wniosek, który ostatnio został przegłosowany, czy zostały środki w budżecie na to przeznaczone, kiedy to będzie procedowane. **Pani Burmistrz** odpowiedziała, że środki zostały zabezpieczone, wyłoniliśmy kolejnego wykonawcę planu zagospodarowania miasta, otrzymaliśmy tylko jedną ofertę na kwotę 33 300 zł. Te środki zostały zabezpieczone i są wpisane do budżetu. **Pan [redacted]** zapytał jeszcze od kiedy będzie to procedowane. **Pani Burmistrz** wyjaśniła, że od dzisiaj mamy zielone światło żeby wprowadzić procedurę, bo są pieniądze. **Pan Burmistrz** dodał jeszcze w kwestii inwestycji uciążliwych, że sprawa planów zagospodarowania przestrzennego, nad którymi dwa wydziały intensywnie pracują, nie jest taka prosta. Nie udało się uzgodnienie z MZDW, jutro ruszamy na rozmowy, negocjacje, żeby to uzgodnienie jak najszybciej uzyskać, spytać co musimy zmienić, żeby MZDW uznało, że nasze plany są na tyle pilne, że nie możemy dłużej czekać. W całej procedurze uchwalania planu po drodze różne rzeczy się przytrafiają. **Pani Burmistrz** w związku z ostatnią prośbą Rady przekazała nad czym obecnie pracuje: w tej chwili opracowujemy dokumentację projektową na kąpielisko w Brudnicach, gdyby ktoś był zainteresowany, chciał się zapoznać, to zaprasza do Wydziału Budownictwa, w Wydziale jest już też gotowy projekt ul. Zwycięstwa, który już część Radnych widziała. **Pani Marianna Budzińska** dodała, że na bieżąco co roku składamy wnioski do FOGRu, zawsze typujemy jakąś ulicę, ale jest to ulica czy droga gminna o niewielkich pieniądzach, dotacji dostajemy ok. 20-30 tys. zł. Co roku jak do tej pory również składamy wnioski dotyczące utylizacji azbestu. Inne wnioski np. dotyczące kanalizacji, ochrony wody, docieplenia, to nieduże wnioski, ale bardzo pracowite i wymagające zaangażowania. **Pani Burmistrz** odniosła się jeszcze do wypowiedzi Radnego Pana Józefa Chmielewskiego, że Pani Burmistrz wydała pozytywną decyzję na Dąbrowice, sprecyzowała, że pierwsza decyzja była odmowna, inwestor się odwołał, Stowarzyszenie się odwoływało i niestety SKO uchyla nasze decyzje, to jest kolejny przykład tego, że SKO w ogóle nie bierze pod uwagę protestów mieszkańców. Zwróciła się do Pani [redacted], która wspominała, że będzie w telewizji, że warto zwrócić się z prośbą do rządzących, że skoro można było ograniczyć uciążliwości w postaci ferm wiatrowych to warto nad tym tematem również się pochylić, bo słyszy, że to tylko problem powiatu żuromińskiego i mławskiego, ale tu przecież też mieszkają ludzie. **Pan Burmistrz** uzupełnił jeszcze nad czym Urząd obecnie pracuje: ukończyliśmy projekt Targowiska miejskiego i pracujemy intensywnie, jeżeli chodzi o kanalizację sanitarną w Dąbrowie, pracujemy nad projektem, prace są trudne, uzgodnienia z mieszkańcami nie idą tak jakbyśmy tego oczekiwali, ścigamy się z czasem, PROW czekać nie będzie. **Pan Józef Chmielewski** powiedział do Pani Burmistrz, że są wójtowie, którzy podtrzymują swoje decyzje co do ferm i stoją po stronie mieszkańców. Poruszył sprawę ulicy Cegielnia w Rozwozinie. Zauważył, że droga Cegielnia jest

drogą gminną. **Pan Dariusz Wieczorek** chciał wiedzieć co z umową na oświetlenie, jeżeli chodzi o Poniatowo, Brudnice i Nadratowo. **Pani Burmistrz** wyjaśniła, że jest już podpisany aneks do tej umowy i 30 czerwca 2017r. wszystkie inwestycje mają być wykonane, są tam różne terminy wykonań, część będzie wykonana wcześniej, ale ostatnia inwestycja jest do 30 czerwca 2017r. **Pan Józef Chmielewski** wrócił do ul. Cegielnia i powiedział, że ostateczne uzgodnienia były takie, że ta droga będzie naprawiana do formy użyteczności, zapytał co z tymi naprawami, bo zbliża się mokra jesień. Nie wyobraża sobie propozycji Pani Burmistrz, zrobienia asfaltu do gospodarstwa od strony Cieszk, ponieważ dzieci chodzą do szkoły do Raczyn, czyli w przeciwnym kierunku. **Pani Burmistrz** życzyłaby sobie, aby wszystkie drogi boczne w gminie były w takim stanie, z tego co wie to była tam równiarka, wozimy żwir, żużel, nie stać gminy na to, aby kłaść asfalt w pola, rolnikom może ten asfalt przeszkadzać w pracy na polach. Pytała sołtysa o opinię i powiedział, że gdy ten fragment asfaltu będzie dociągnięty od Cieszk to ludzie będą szczęśliwi. **Pan Józef Chmielewski** przytoczył ogłoszenie Burmistrza Gminy i Miasta Żuromin o przetargu na sprzedaż działki przyległej do wspomnianej drogi, w opisie tej działki była mowa o drodze gminnej położonej niedaleko zwartej zabudowy o nawierzchni ulepszonej, pospółka. Zaprasza do przejechania się tą drogą i oceny. Nie rozumie, że raz się mówi o drodze w pole, a w ogłoszeniu jest, że jest to kolonia, jest zwarta zabudowa. **Pan Andrzej Staroń** zauważył, że nie wszystkie drogi gminne są utwardzone i fakt, że jest to droga gminna nie oznacza, że musi być tam asfalt. Jest wiele dróg np. w mieście, gdzie jest dużo większe natężenie ruchu. **Pani Przewodnicząca** odniosła się do wypowiedzi Pani [REDAKOWANE], z której wynikało, że ma żal do Radnych, że nie pomagają, powiedziała, że również mieszka w Poniatowie, gdzie jest też duże skupisko i zna ten problem. Zapewnia, że Radni są razem z Paniami i innymi mieszkańcami. Wśród Radnych nie ma prawników, ale w piątek jest radca prawny, który przyjmuje mieszkańców gminy i warto byłoby się do niego zgłosić i zwrócić o pomoc.

Pkt. 12. Zakończenie obrad.

Po wyczerpaniu porządku obrad **Pani Barbara Michalska** – Przewodnicząca Rady Miejskiej w Żurominie zamknęła Sesję mówiąc: „Zamykam Sesję Rady Miejskiej w Żurominie”, po czym podziękowała wszystkim obecnym za udział w Sesji.

Na tym protokół z XXIII Sesji Rady Miejskiej w Żurominie zakończono.

Protokół przygotowała:

O. Krawcewicz

PRZEWODNICZĄCA
RADY MIEJSKIEJ
lic. Barbara Michalska

